№ 73. Środa 31. Marca 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na drugi kwartał 1858, od 1go kwietnia do ostatniego czerwca:

na miejscu . . . . . 3 złr. 45 kr.
z pocztą . . . . . 4 złr. 30 kr.

Przesyłki *(franco)* odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 28. marca. Dnia 27. b. m. 1858 r. wyszedł z c. k. nadwornej drukarni rządowej w Wiedniu i został rozesłany XI. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 36. Uchwała ministeryum nauk i oświecenia z dnia 30. lipca 1857 roku, ważna w całym państwie, i która zaprowadza się najwyższem postanowieniem z dnia 16. lipca 1857 roku nowy plan szkolny w szkołach weterynarskich.

Nr. 37. Cesarskie rozporządzenie n dnia 29. stycznia 1858 roku, względem udzielenia strażnikom finansowym takich cywilnych posad, jakie cesarskiem rozporządzeniem z dnia 19. grudnia 1853 roku, (Dziennik ustaw rządowych 1853 rok, LXXXIX, nr. 266), zastrzezone są wyłącznie dla wysłużonych wojskowych.

Nr. 38. Ugoda między cesarsko-austryackim a królewsko bawarskim rządem z dnia 1. lutego 1858 roku, względem zakwaterowania i wyżywienia cesarsko-austryackich wojsk w Bawaryi i względem podwod, potwierdzona i ratyfikowana w ces. ministeryum spraw zewnętrznych, dnia 9. marca 1858 roku.

Nr. 39. Rozporządzenie ministeryum spraw wewnętrznych i finansów z dnia 11. marca 1858 roku, ważne w Siedmiogrodzie, względem zaprowadzenia nauki urzędników celnych w Siedmiogrodzie o postępowaniu z bydłem wracającem z pastwisk.

Nr. 40. Rozporządzenie ministeryum handlu, przemysłu i publicznych robót z dnia 14. marca 1858 roku, ważne w królestwie Węgierskiem, Serbskiem województwie i w banacie, jak prowadzić tamy na rzece Cisie.

Nr. 41. Rozporządzenie ministeryum sprawiedliwości, finansów i naczelnej komendy armii z dnia 16. marca 1858 roku, ważne w całej monarchii, którem wyjaśnia się §. 264 ogólnej ustawy górniczej względem kwestyi, którym hypotekarnym wierzycielom zarzuconych kopalni przysługa prawo żądać sądowego oszacowania i licytacyi.

Nr. 42. Uchwała ministeryum finansów z dnia 19. marca 1858, ważna w Węgrzech, Siedmiogrodzie, Kroacyi, Slawonii, Serbskiem województwie i banacie, względem egzekucyi celnych kar pieniężnych w drodze politycznej.

Sprawy krajowe.

(Losowanie akcyi krakowsko-górnoszląskiej kolei. — Ułaskawienia. — Adres Izby handlowej do arcyksięcia gubernatora. — Jenerał Gorzkowski.)

Wiedeń, 28go marca. Stosownie do postanowień ugody, zawartej na dniu 30. kwietnia 1850 między administracyą państwa austryackiego i towarzystwem krakowskiej i górno-szląskiej kolei żelaznej, nastąpi dnia 15. kwietnia r. b. o 10. godzinie zrana w przeznaczonym na to lokalu bankowym przy ulicy Singerstrasse w Wiedniu ósme publiczne losowanie obligacyi, wydanych za pierwotne akcye krakowskiej i górnoszląskiej kolei żelaznej, a zaraz potem dziewiąte losowanie akcyi pierwszeństwa wspomnionej kolei.

— Jego cesarzewiczowska Mość najdostojniejszy Arcyksiążę jenerał-gubernator Ferdynand Maxymilian pozwolił Bogginiemu Angelo i Filaretemu Girolamo wrócić bezkarnie do kraju; zaś Viscardini Eugenio, Menegazzi Giuseppe, Abà Enrico, Mantika Paolo, Zanoli Pietro, Pradra Giocondo i Leoni Giulio otrzymali prócz pozwolenia wolnego powrotu po kraju oraz i przywrócenie austryackiego obywatelstwa.

— Deputacya izby handlowej i przemysłowej w Wenecyi miała zaszczyt, przedłożyć dnia 20. b. m. Jego cesarzewicz. Mości najdostojniejszemu Arcyksięciu jenerał-gubernatorowi adres podziękowania, przyczem wynurzyła ustnie najczulsze dzięki ludności za dobrodziejstwa jakie nowem wygłębieniem kanału wyświadczono dla handlu i w obrocie kupieckim. Jego cesarzowiczowska Mość odpowiedział w najłaskawszy sposób i upewnił, że nieprzestanie starać się o świetną przyszłość Wenecyi, jej handlu i portu, że głębienie kanału będzie poprowadzone aż do nowego placu stacyi, gdzie porobią wszelkie przygotowania do wystawienia magazynów, doków i t. d. co wszystko zważywszy przecięcie międzymorza Suez, i bliskie dokonanie kolei żelaznej z Botzen do Monachowa okazuje się niezbędnie potrzebnem chcąc, ażeby Wenecya dotrzymała stanowiska portowego dla środkowych Niemiec.

— Dziennik *Gazz. di Venezia* ogłasza śmierć Jego Excelencyi jenerała kawaleryi Gorzkowskiego następującemi słowy: „Z głębokim żalem ogłaszamy, że dnia 22. b. m. umarł Jego Excelencya wojskowy gubernator miasta i twierdzy Wenecyi. Monarcha utraca w nim wiernego poddanego, armia dzielnego żołnierza, a Wenecya w nim silnego wsparcia; żałoba zatem ogólna."

Ameryka.

(Niepokoje i wojna domowa w republice argentyńskiej. — Doniesienia z San Domingo.)

Montewideo, 4go lutego. Insurgenci ponieśli klęskę, a główny ich korpus mocno ścigany, musiał się poddać 28. stycznia na brzegu Rio Negro pod Quinteiros rządowemu wojsku, którem dowodził jenerał Medina. Dostali się przytem w ręce rządu jenerałowie Cesar Dias i Manoel Freire, pułkownik Tejes, 9 innych oficerów sztabowych, 63 podrzędnych i 315 szeregowców; wielu innych poszło w rozsypkę. Wiadomość ta przyjęła mieszkańców w Montewideo wielką radością; lecz poseł brazylijski tudzież admirałowie francuski i angielski obawiając się złych skutków, wstawili się natychmiast do prezydenta z prośbą, ażeby życie jeńców ochraniał, takąż samą prośbę wniosła także deputacya towarzystwa dam dobroczynności; zwłaszcza że gwardya narodowa miała się stanowczo oświadczyć przeciw ułaskawieniu insurgentów. Jaki obrót wzięły tak przeciwne zabiegi, jeszcze niewiadomo. Słychać tylko, że w obozie natychmiast rozstrzelano 25 insurgentów, zapewne szefów. Inni utrzymują, że insurgenci poddali się tylko pod pewnemi warunkami, szczególnie pod zastrzeżeniem, że szefów wypuszczą wolno za granicę do Brazylii. — Prezydent, Don Gabriel A. Pereira, ogłosił ludowi w proklamacyi 30. stycznia z wielką pochwałą wojska odniesione zwycięstwo. Odpowiednie z przepisami konstytucyi zwołał także ciało prawodawcze na 15. lutego.

Hajti. Ostatnie wiadomości z San Domingo donoszą, że w końcu stycznia wszystko było jeszcze jak dawniej. Jenerał Santana stał obozem na lewym brzegu rzeki Ozama i blokował miasto od lądu, lecz przywóz od morza był otwarty. Od czasu jak jenerał Santana odrzucił propozycye prezydenta Baez, który nic nie żąda, jak tylko zapewnienia jeneralnej amnestyi dla swych stronników, zrzekli się konzulowie wszelkiej interwencyi. Santana wzbronił ładować drzewo mahoniowe na statki tym, co się nie opłacili. A że Baez ze swojej strony żąda tego samego, zatem konzulowie protestowali przeciw temu podwójnemu upadkowaniu. Będzie pewnie także protestacya i względem blokady, którą Baez na wszystkie przez insurgentów zajęte porty rozciągnął.

Hiszpania.

(Czynności w Kortezach. — Cześć publiczna sławnym mężom. — Nowiny dworu.)

Madryt, 17. marca. Przedłożony senatowi wniosek panów Teyada i Miraflores względem oddawania publicznej czci sławnym mężom jest następującej treści:

„Żyć w pamięci potomności, jestto jedno z najwznioślejszych uczuć człowieka. Rodzi się ono z idei nieśmiertelności i pociąga silnie do wielkich i szlachetnych czynów, których najpiękniejszą nagrodą w każdem dobrze uorganizowanem społeczeństwie jest publiczna cześć narodu, przechowująca pamięć znakomitych mężów. Ażeby jednak sława takich mężów, którzy przysłużyli się ludzkości i ojczyznie, była świetniejsza i czystsza, trwalsza i niewątpliwsza, powinna przyznawać im tę cześć nie współczesna jeneracya lecz bezstronna potomność, a naród, któremu przewodniczą tron i wysokie korporacye, powinien przyczyniać się do uczczenia sławnych mężów, albo umieszczeniem ich wizerunków w salach Kortezów i w pałacach królów, albo też wznoszeniem posągów na publicznych miejscach. Dlatego wnosimy następujący projekt ustawy: Oddawanie publicznej czci w narodzie zasłużonym mężom ma być w każdym wypadku przedmiotem ustawy.“

Jak sądzi *Iberia* będzie rząd zbijał ten wniosek. — O podróży dworu do Aranjuez niema jeszcze nic pewnego; sądzą jednak, że nastąpi w połowie kwietnia. Być może, że Ich Mość Królestwo zrobią tego lata wycieczkę do kilku północnych prowincyi.

Depesza telegraficzna z **Madrytu** z 23go marca donosi: „Wczoraj przyzwolił senat na upoważnienie rządu do pobierania podatków. Tego tygodnia przedłoży rząd Kortezom ustawę druku.“

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Inżynier Watt powrócił. — Uwięzienie pamflecisty. — Ministeryum Derby. — Kuchnia wojskowa. — Posiedzenie z d. 23. marca. — Pobór majtków murzyńskich.)

Londyn, 25. marca. Królowa przyjmowała wczoraj rano w pałacu St. James. Poseł pruski miał zaszczyt przedstawić Jej królewskiej Mości bankiera krolońskiego pana A. W. Deichmann.

— Poseł saski wyjechał wczoraj wieczór do Paryża, aby towarzyszyć w podróży księciu Jerzemu, który pojutrze ma przybyć do Londynu.

— Lord Redcliffe udał się z swą małżonką do St. Leonards, gdzie zabawi czas niejakiś. Kiedy wybierze się do Konstantynopola nie wiadomo jeszcze po dzień dzisiejszy.

— Hrabia Persigny wyjeżdża temi dniami do Paryża.

— Jeden z uwięzionych inżynierów okrętu „Cagliari“ Watt, przybył dziś z Dowru do Londynu.

— W miejsce pana Lawrenca Peel, którego czas urzędowania kończy się w przyszłym miesiącu, powołał lord Ellenborough do dyrektoryum wschodnio-indyjskiej kompanii jenerała porucznika sir G. Pollock.

— Po wytrawnym namyśle uznał rząd przecież za rzecz stosowną pociągnąć pod sąd drukarza broszury, podpisanej przez panów Pyat, Besson i Taladier. Rozkaz uwięzienia obwinia drukarza, że na d. 1. marca b. r. wydał i ogłosił nieprawnie fałszywy, skandaliczny, podburzający i zelżywy paszkwil na Cesarza Francuzów, chcąc tym sposobem nakłonić różne osoby do zamordowania Jego cesarskiej Mości.

— Jak donosi *Advertiser* nie wyraził się lord Derby jaśniej co do swej przyszłej polityki wobec zgromadzonych u siebie przyjaciół niż w swem poprzedniem oświadczeniu w parlamencie. Nowy prezydent ministrów zapewniał ponownie swych zwolenników, że nierad objął ster rządu, i oświadczył otwarcie, że bez wahania złoży urzędowanie, jeśli nie będzie mógł liczyć na bezwarunkowe wsparcie swych przyjaciół we wszelkich wypadkach. Gdyby go wreście klęska w izbie niższej zniewoliła złożyć władzę, w takim razie usunie się zupełnie od życia publicznego i zajmie się swemi sprawami prywatnemi, i do których większy ma pociąg niż do walk politycznych.

— Podnoszone od dawna zarzuty przeciw jednostajności jadła po angielskich koszarach, skłoniły kuchmistrza Soyer ogłosić publicznie odczyty o przyrządach kuchennych, metodzie gotowania itp. Pierwszy taki odczyt miał d. 19. b. m. na zaproszenie najwyższych oficerów armii i floty. Pomiędzy obecnymi było wielu jenerałów, którzy usiłowaniom p. Soyer w Krymie i w wielkim szpitalu w Skutari głośną oddawali pochwałę. Słychać, że p. Soyer będąc biegłym chemikiem, otrzyma intratną posadę od rządu aby system kuchenny w armii zreformować gruntownie według zasad umiejętności.

— Na przedwczorajszem posiedzeniu *Izby wyższej* wyraził prezydent indyjskiej kontroli, lord *Ellenborough* swe ubolewanie, że nie znajdował się na zgromadzeniu, kiedy lord *Brougham* wnosił interpelacyę co do domniemywanej rekrutacyi dla służby indyjskiej pomiędzy murzynami u zachodnich wybrzeży Afryki. Mowca byłby zaraz udzielił wyjaśnienia, że rekrutacya ta ograniczała się tylko na zwerbowanie majtków, bo murzyni nadają się wybornie do służby morskiej na okrętach, które kupczą po indyjskich morzach. Lord *Ellenborough* przyznaje, że radby pozyskał takich ludzi i dla armii indyjskiej, aby oszczędzić żołnierzy angielskich, i wzmacniając armię indyjską, postawić się zarazem w możności wyprawić znaczniejszye posiłki do Chin. Do służby morskiej przydają się szczególniej murzyni, wytrwali zaś i mierni w swej żywności pełniliby niemniej dobrą służbę w lekkich oddziałach armii. W samej rzeczy miał też mowca pierwotnie zamiar zaciągać murzynów do armii indyjskiej, porozumiawszy się jednak z ministrem wojny, poznał że nie mogło to nastąpić bez poprzedniej zmiany ustawy o poborze, zmiana taka nie pozwoliłaby się nawet przeprowadzić w bieżącej sesyi parlamentu. Z tego powodu musiał odstąpić od swego zamiaru i ograniczyć się na prostych zaciągach majtków murzyńskich.

Lord *Brougham* oświadcza na to, że przeprowadzenie zamiaru lorda *Ellenborough* obalałoby zarazem uchwaloną na d. 17. b. m. rezolucyę, na mocy której prosiła izba w adresie Jej królewską Mość, aby całym swym wpływem starała się zapobiedz wszelkim takim krokom i wypadkom u zachodnich wybrzeży afrykańskich, któreby pośrednio lub bezpośrednio zachęcały handel niewolnikami. Lord *Derby* protestuje przeciw temu twierdzeniu, bo w ten sposób musiałaby się marynarka angielska pozbawiać ludzi, których służba okazuje się od dawna wielce dla niej przydatną.

W *Izbie niższej* zapytał *J. B. Smith* sekretarza indyjskiej kompanii, czy wiadomo rządowi, że rząd indyjski zagarnął i wcielił do posiadłości kompanii księstwo Dhar. P. *Smith* radby wiedział czy krok ten nastąpił za wiedzą i rozkazem indyjskiej kontroli, w przeciwnym zaś razie, czy kontrola pochwala i potwierdza ten nowy zabór. P. Baillie odpowiada, że w samej rzeczy otrzymał rząd wczorajszą pocztą depeszę, która donosi o uchyleniu Maharadży z Dhar. Rząd indyjski nie wydał do tego rozkazu, jeneralny gubernator działał w tym wypadku na swą własną odpowiedzialność. Cała ta sprawa ma przyjść obecnie pod naradę kontroli. Następnie podniósł p. *Milnes* rozliczne kłopoty i trudności, jakich nabawiają poddanych angielskich nowe zmiany w francuskim systemie paszportowym; jednocześnie zażądał przedłożenia izbie wszystkich odnoszących się do tej sprawy korespondencyi z rządem francuskim, tudzież wszystkich przepisów paszportowych od r. 1815 i wykazu wszelkich pobieranych tax i należytości. Nowe przepisy paszportowe we Francyi przerwały jak mniema mowca, wszelką komunikacye między obudwoma krajami, a zgubny wpływ tego stanu rzeczy uczuje najdotkliwiej sam handel francuski. Pod koniec swej mowy zaproponował mowca, aby wydawaniem paszportów zajmowało się na przyszłość ministeryum spraw wewnętrznych zamiast ministeryum spraw zagranicznych.

Kiedy odejście poczty przerwało dalszy tok sprawozdania zaczął p. *Walker* mówić za wnioskiem p. *Milnes*.

Francya.

(Ustawy represyjne. — Zbliżenie się do Neapolu. — Czynności w zgromadzeniu prawodawczem. — Deportacya. — Aresztacya za fałszywy paszport. — Poselstwo marszałka Pelissier. — Położenie Anglii.)

Paryż, 25. marca. Podany telegrafem artykuł *Monitora* co do zastosowania ustaw bezpieczeństwa wywarł pomyślne wrażenie. W głównej swej osnowie jest artykuł ten treści następującej:

„Złośliwi ludzie siłą się wzniecać obawy co do zastosowywania ustaw represyjnych. Uwięzienie kilku osób wystarcza, aby obronić bezpieczeństwo publiczne. Ci co odtąd nie dopuszczą się żadnej przewiny, nie potrzebują się niczego obawiać, chociażby należeli do kategoryi, na którą rozciąga się ustawa. Nowe przepisy paszportowe wprowadzają tylko w wykonanie powziętą w tym przedmiocie uchwałę.“

— Jak upewniają jednomyślnie dzienniki belgijskie, ma w samej rzeczy przyjść do pojednania między Francyą a Neapolem. Jeden z adjutantów cesarskich uda się w takim razie w poselstwie do Neapolu.

— Zgromadzenie prawodawcze zajmuje się obecnie projektem ustawy względem nieprawnego przywłaszczania tytułów szlacheckich tudzież wnioskiem w sprawie fabrykacyi i sprzedaży zapałek. Pierwszy z tych projektów wywołuje żywe dyskusye, co do drugiego zaś zachodzi zupełna niemal jednomyślność, acz chodzi tu o dość ważny artykuł wywozowy, któremu szkodzi dotychczasowe monopolizowanie. We Francyi istnieją tylko trzy wielkie fabryki zapałek pp. Goupillat, Gevelot i Taidy.

— *Monitor* wczorajszy zawiera doniesienia z Antyllów i Afryki. Pokazuje się z nich, że nietylko w Algieryi używa rząd wojska na wzór starożytnych Rzymian do różnych pożytecznych robót publicznych.

— Skazani na deportacyę przestępcy polityczni nie odejdą do Lambessy, bo kolonię tę przepełniają już dawniejsi deportowani. Rząd odstawi wszystkich do urodzajnych wybrzeży algierskich, co niemało ulży los tym nieszczęśliwym. W ostatnich czasach zaszły na prowincyi nowe aresztacye „za poduszczanie do rozruchów.“

— Sąd policyjny w *Boulogne sur mère* skazał według dziennika *Droit* pewnego Anglika imieniem Tomasz Glass na pięć dni więzienia za to, że przybył do Francyi pod przybranem nazwiskiem Jakoba Howard, za paszportem, otrzymanym pod d. 5. stycznia od francuskiego konzula jeneralnego.

— Mianowanie marszałka Pelissier posłem w Londynie wydaje się niejako wymownem, żywem przypomnieniem czasu, kiedy spólna krwawa walka utwierdziła szczere przymierze między obudwoma narodami, i wyobrażała dobitniej ich obopólne stosunki przyjaźne, niżby to zdołała jakakolwiek czynność dyplomatyczna. Francya zdaje się wyraźnie uznawać trudność swych stosunków obecnych z Anglią, kiedy misyą marszałka, który uosobnia niejako zbrojną przyjaźń Francyi i Anglii, odwołuje się do tego najświetniejszego okresu przymierza.

— Dziennik *Pays* opisuje „obecne niebezpieczne położenie Anglii“ temi samemi barwami, w jakich wyrażała się *Times* co do dzisiejszych stosunków francuskich. Jak mniema *Pays*, zagraża nietylko powstanie indyjskie ciągnąć się w czas nieskończony, ale na posiadłości angielskie w tych stronach dybią dzikie ludy sąsiednie i Rosya, która znaczne wojska ściąga w środkowej Azyi. Nadto mają i wewnętrzne stosunki Anglii w nienajlepszem przedstawiać się świetle.

Belgia.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Dziennikarstwo belgijskie.)

Bruxella, 24. marca. Hrabia Flandryi, drugi syn Króla, ukończył dzisiaj 21 lat, jest już pełnoletni. Izby wyznaczyły księciu jeszcze w 1856 roku rocznej apanaży 150.000 franków. Dziennikowi *Kölnische Zeitung* donoszą, ze p. Louis Labarre, ów na trzynastomiesięczne więzienie zaocznie zasądzony redaktor dziennika *Le-Drapeau* stawił się dobrowolnie dla poparcia swego rekursu, i prośby względem prowizorycznego uwolnienia za złożeniem kaucyi, na co zezwolono w pierwszej instancyi; królewski prokurator jednak protestował przeciw temu, a sąd apelacyjny uznał wczoraj wyrok pierwszej instancyi co do prowizorycznego uwolnienia, za zupełnie nieważny. O pomnożeniu belgijskich dzienników zawiera ten sam dziennik następujące ciekawe podania: belgijska prasa dziennikarska licząca w 1830 roku 39 dzienników z liczbą 8 do 9.000 abonentów, wzniosła się, osobliwie od czasu zniesienia gazeciarskich stęplów tak bardzo, że obecnie wychodzi w Belgii, niemniej jak 262 peryodycznych pism. Liczba abonentów wynosi 60 do 70.000. W języku flamanckim wychodzi 38 pism, z których trzy, wychodzi co dziennie a dwanaście kilka razy na tydzień.

Włochy.

(Czynności izby. - Ustawa prasy. — Kolej.)

Turyn, 22. marca. Nasza druga izba rozpocznie jutro swe publiczne posiedzenia, a deputowany Valerio jako sprawozdawca komisyi, której poruczono rozpoznanie ustawy prasy, wniesie odrzucenie projektu. Na ten przypadek rządowi pozostaje inny sposób, gdyż ministeryalny deputowany Buffa wypracował w tym samym przedmiocie projekt ustawy, który może będzie przyjęty, bez wzniecenia niechęci w naszych demagogach i bez ciężkiej obrazy francuskiego rządu. Brofferio, jeden z najgoretszych przeciwników tego projektu ustawy, został powołany do króla; hrabia Cavour zapewnił go, że bardzo się myli, kto w tym projekcie ustawy chce upatrywać, jakoby ministeryum zrzekło się zasady co do „włoskiej niezawisłości.“ Dyskusye w tym przedmiocie rozpoczną się wkrótce, i wielu wpisało się chcąc mówić w tym przedmiocie, między pierwszymi będzie hrabia Solaro della Margaritta.

Rzym, 19go marca. Żelazna kolej do Civitavechii ma być otwartą w sierpniu. Papieski rząd zawarł temi dniami układ z pewnem towarzystwem względem dalszego prowadzenia kolei żelaznej z Frascati do neapolitańskiej granicy.

Rosya.

(Wiadomości z Czeczni. Dokończenie.)

Dla uniknienia nadaremnej straty w ludziach, porobione zostały niezwłocznie następujące rozporządzenia: postawiono na samej drodze i na prawo od niej bateryę złożoną z 4 dział lekkich i 4 górskich, z baterji lekkiej nr. 4. 20tej brygady artyleryi; na lewo od drogi na łące, postawiono dwa działa konne; na lewym brzegu Arguni stanęły cztery roty strzelców celnych z batalionu zbiorowoliniowego; dla obejścia zaś zawałów nieprzyjacielskich z lewej strony, wysłano pod wodzą pułkownika Richtera, z pułku kuryńskiego piechoty, osobną kolumnę złożoną z 2 batalionów (2go i 3go z pułku kuryńskiego), poprzedzonych przez 200 ochotników z tegoż pułku. — W oczekiwaniu skutków poruszenia kolumn jenerała Kemferta i pułkownika Richtera, artylerya ostrzeliwała zawały. Kanonada trwała dwie godziny: artylerya nasza działała wybornie; widać było jak działania naszych granatów zmuszały nieprzyjaciela do opuszczania chwilowo tego lub owego zawału. O jedenastej zrana nieprzyjaciel począł opuszczać zawały na prawym brzegu rzeki, zjawiła się bowiem wówczas kolumna jenerała Kemferta, która groziła wziąć go z tyłu, a następnie gorale opuścili spiesznie zawały lewego brzegu, albowiem ujrzeli niespodzianie nad sobą kolumnę pułkownika Richtera, która zmuszona była przezwyciężyć w drodze jak największe trudności miejscowe. Wówczas pierwszy batalion Kuryńców począł wdrapywać się, brnąć po pas w śniegu na górę, dla zajęcia zawałów opuszczonych przez nieprzyjaciela, a strzelcy celni batalionu zbiorowo-linijowego wysłani zostali wprost drogą dla ścigania, lub też przecięcia drogi goralom, którzy schodzili z góry; ściganie atoli było niemożebnem, albowiem przejście przez wąwóz przecinający drogę było zniszczone, a przy naprawie takowego dla samej piechoty potrzeba było pracować dwie godziny. Pomimo atoli niemożności ścigania, gorale zostając pod wpływem strachu panicznego, cofali się z takim pospiechem, iż zostawili w naszem ręku kilk ciał, o stracie zaś jaką ponieśli w zawałach od ognia artyleryi, świadczą najlepiej ślady krwi na śniegu, tak w samych zawałach jak i na drodze którą schodzili z gór, oraz na drogach do aułów Czigiki i Daczu-Barzoj. Urządziwszy przeprawę przez wąwóz, jenerał-lejtnant Jewdokimów posunął prawą kolumnę do wyjścia z wąwozu; na jednej z nią wysokości zatrzymała się także lewa kolumna. Nadzwyczajne znużenie wójsk nie dozwoliło posunąć się dalej do Daczu-Barzoj. O zawadach jakie wojska musiały pokonywać po drodze, wnosić można ztąd, iż kolumna jenerała Kemferta brnęła w głębokim śniegu 7 godzin, na przestrzeni 8miu wiorst od Wozdwiżeńskiego do wejścia do wąwozu.

W ten sposób wąwóz arguński zajęty został prawie bez straty. Mieliśmy tylko jednego żołnierza zabitego i jednego oficera ranionego (praporszczyka Agiszew z pułku kuryńskiego), oraz 6ciu żołnierzy ranionych.

17go stycznia kolumna jenerała Kemferta zajęła bez wystrzału auł Daczu-Barzoj, bardzo silny z natury; pozostałe zaś wojska jęły się wyrębywania i torowania dróg w lasach wzdłuż wąwozu.

Po zajęciu przez piechotę aułu Daczu-Barzoj, jenerał-lejtnant Jewdokimów wykonał z częścią jazdy rekonesans wąwozów Szaro i Czenty-Argun. Podczas powrotu jazdy, zjawił się na lewym brzegu Czenty-Arguni oddział jazdy nieprzyjacielskiej. Major Dawidow, z częścią milicyi wspartej dwoma secinami pułku władikaukazkiego, atakował nieprzyjaciela i odparł go za wąwóz czygikiński; w tej rozprawie raniono nam dwóch milicyantów.

Grecya.

(Pruska fregata w Pireju. — Nadanie obywatelstwa.)

Ateny, 12. marca. Wczoraj w południe zawinęła z Malty do portu pirejskiego pruska fregata „Thetis,“ która dniem wpoprzód musiała dla niepomyślnych wiatrów zarzucić kotwicę w zatoce salamijskiej. Jak słychać zabawi fregata pruska krótki tylko czas w tutejszej przystani, bo według swego przeznaczenia ma w początkach maja wpłynąć na rzekę Tag w Portugalii. Podróż zaś z Aten do Gibraltaru potrzebuje cztery tygodnie.

— Izba deputowanych potwierdziła jednomyślnie na tajnem posiedzeniu uchwałę rządową, która baronowi Sina w Wiedniu i pp. Bernardaki i Arsaki udziela praw honorowego obywatelstwa. Najbliższy kuryer ma już baronowi Sina przywieźć nominacyę za pośrednictwem królewsko-greckiego poselstwa w Wiedniu.

Azya.

(Telegramy indyjskie. — Doniesienia znad granic chińskich od Rosyi.)

Do Indya-House w Londynie nadszedł 24. marca o pierwszej godzinie nad rankiem następujący telegram:

„M. Readon, Esq., sekretarz indyjskiego rządu, do szanownego tajnego wydziału. Kalkuta, 22. lutego.

„Jenerał-gubernator objął 9. b. m. rząd prowincyi północnozachodnich, a pan Grant powrócił do prezydentury, i zajął znowu krzesło w izbie radzców. Naczelny wódz przeprawił się przez rzekę z wojskiem, złożonem z 15 pułków piechoty europejskiej, 3 pułków piechoty krajowej, 3 pułków kawaleryi europejskiej, 3 pułków i oddziałów dwóch innych pułków kawaleryi krajowej, 80 ciężkich dział i moździerzy i 63 dział polnych, i postępuje na Luknów. Spodziewają się, że atak nastąpi 27. b. m., chociaż nie nadejdą złożone z 12.000 ludzi zbrojne siły Maharadży Jung Bahadura i jenerała Franka. Jenerał Frank zamyślał uderzyć dnia 20. na buntowników, a 22. stanąć w Sultanpurze. Maharadza chciał 18. przejść za Gogrę do Bhulpuru. Najszczersze porozumienie panuje między Jung Bahadurem i znajdującym się w jego obozie oficerem angielskim. Gościniec z Mirzapuru do Bombaju lub Dżubbulpuru i Saghuru, równie jak gościniec z Agry do Bombaju na Indur są wolne. Brygadyer Walpole dowodzi głównym oddziałem i zasłania Doabs od strony Futtyghuru. Buntownicy są liczni i czynni nad brzegami Gangesu po stronie Audhy od Futtyghuru aż do Kawnpuru. Regularny łańcuch komunikacyi zaprowadzono między Bareilly i Luknowem. Policya i zaciągnięte przez Zemindarów wojska zadały klęskę buntownikom w powiecie Etawah. Rokoszanie utracili 125 ludzi i wszystkie działa. Pułkownik Mac Causland, dowodzący pułkiem Gurków w Nyni-Tall pobił dnia 10. b. m. około 4000 buntowników w powiecie Bareilly. Buntownicy stracili 250 ludzi i 4 działa. Porucznik Osborne zajął forty Kunwarsa i Tyceragurh i zdobył 17 dział; forty zdemoliowano. W Pendżabie, Saugorze, Hyderabadzie i w południowych Indyach panuje spokój. Fort Rotas zajął pułkownik Mitchell. W Kammorze zostały buntownicze kompanie 34. krajowego pułku piechoty prawie do szczętu zniesione. Zrobiono niejakie postępy w przytłumieniu rokoszu w Dzumbulpurze. Szósty pułk Jej Mość Królowy przybył z Przylądka i stanie załogą w fort William. 64. pułk Jej Mości Królowy postępuje na Benares. Kommodore Watson znajduje się z Cheapeakem jeszcze w Kalkucie. Są tam także okręta „Pylades“, „Shannon“ i „Pearl“, których załogi stanowią brygady, użyte w Audzie i Gurukpurze. Okręt „Pelorus“ i kanonierskie łodzie eskadry są w Rangunie. Kapitan Seymour popłynął w 300 majtków i żołnierzy okrętowych w górę rzeki Irawaddy ku granicy Meaday.“

„Malta, 23. marca. V. Montanaro.“

Depesza gazety *Times* z Alexandryi z 19go marca donosi: „W Kantonie był handel znowu otworzony, i wyznaczono place na wybudowanie nowych faktoryi. Władze chińskie pobierały cła. Przybył 70. pułk Sipahów i stanął kwaterą w Kantonie. Nie nadeszły żadne inne posiłki. Wojsko angielskie przeprawiło się przez Ganges 11. lutego pod Kawnpurem, aby Luknów oblegać. Rozpoczęcia kanonady spodziewają się na 22. lutego. Sir C. Campbell miał 160 dział dobornych. Jenerał Inglis poraził rokoszan Gwaliorskich dnia 4. lutego w pobliżu Kalpi. Jung Bahadur, który czekał na posiłki,

nie przeszedł jeszcze dnia 19. lutego za Gogrę. Kolumna Hope Granta w Audzie wyparła rokoszan z lewego brzegu Gangesu i zniesła fortecę uciekającego na północ nieprzyjaciela. Outram donosi o zaszłem 21. lutego nowem natarciu na Alumbagh."

Korespondent dziennika *Oss. Triestino* z Konstantynopola donosi, że listy z Szyras zawierają wiadomość, iż między Rosyą i Chinami na granicy koło Kiachty rozpoczęły się kroki nieprzyjacielskie. Oddział Chińczyków, który się pokazał pod Majmaczynem, pobiła konnica rosyjska i pognała w rozsypkę. Jenerał Murawiew zniszczył nad Amurem prochownie chińskie, i użalał się przed mandarynami, że je budowano. Jenerał Katenin, który dowodzi korpusem orenburskim, otrzymał rozkaz ufortyfikować Jerhard na granicy Bokhary, mieć na pogotowiu kwatery dla 15 000 ludzi, a prócz tego skoncentrować korpusy Kałmuków, Baszkirów, Kirgizów, Kajzaków itd. Do tych korpusów są także obcy oficerowie przeznaczeni.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 28. marca. Z Chin donoszą, że odkryty został spisek, jenerał tatarski miał w nim udział i został uwięziony.

Londyn, 26. marca. Na wczorajszem posiedzeniu *izby wyższej* oświadczył lord *Ellenborough*, że oznajmił prywatnie dyrektorom kompanii wschodnio-indyjskiej treść bilu indyjskiego; samą kompanię można uważać już za nieistniejącą po zapadłem w izbie niższej wotum. *Earl Granville* a nawet lord *Derby* ganili to zdanie. Lord *Malmesbury* oznajmił, że jeden z uwięzionych w Neapolu inżynierów angielskich, imieniem Watt, przybył do Anglii, i że towarzysza jego, Parka, puszczono w Neapolu na wolność za złożeniem kaucyi. — W *izbie niższej* zaproponował *Roebuck* zniesienie namiestnictwa iryjskiego. Wniosek ten odrzucono po żwawej dyskusyi 243 głosami przeciw 116.

Turyn, 27go marca. W San Remo znaleziono temi dniami na kilku domach napisy: „Viva Orsini!," na bramie francuskiego wice-konzula czytano zelzywe wyrazy na Cesarza Francuzów. Na zażalenie wice-konzula kazał intendant pomazać obrażające napisy. *Armonia* radzi, by tak samo postąpiono w Turynie.

Z Rzymu donoszą z 20go b. m.: Na wczorajszem tajnem konsystoryum proklamowano 10 biskupów, między tymi nowego patryarchę Lizbony, Msr. Rodriguez, arcybiskupa Coimbry, i Senestreya biskupa regensburgskiego. — Wiadomość o ustąpieniu senatora księcia Orsini, jest bezzasadna.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 30. marca. Na wczorajszy targ przypędzono z Krzywczyc 34 a z Rozdołu 17 sztuk bydła, razem tylko 51 sztuk bydła, reźnego, których na potrzeb miasta sprzedano. Za woła mogącego ważyć 310 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju, płacono 57r.; sztuka zaś, którą szacowano na 350 ℔ mięsa i 50 ℔ łoju, kosztowała 68r. m. k.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. marca.

Hotel rosyjski: P. Hr. Dzieduszycki Miecz., z Korniowa.

Hotel angielski: PP. Köp Adolf, c. k. rotmistrz, z Kulikowa. — Hagen Gustaw, z Wielkichócz. — Wiktor Tad., ze Świrza. — Schmidt Konst., z Żohatyna.

Hotel Langa: P. Kossik Jan, c. k. porucznik, z Wiédnia.

Do Śliwińskiego: P. Romer Hieron., z Grabowieniec.

Pod kolej żelazną: P. Hr. Załuski Józef, z Jasienicy.

Hotel podolski: P. Baroni Jan, ze Słowity.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. marca.

PP. Berezowski Henr., do Wodnik. — Fl nder Jerzy, do Hlinicy. — Hoffman Jan, c. k. porucznik, do Stanisławowa. — Pietruski Stan., do Podhorodec. — Hr. Thurn Alex., c. k. major, do Rawy. Truskolawski Henr, do Jasieniowa. — Ujejski Kornel, do Medyki. — Smolański Erazm, do Czarnokoniec. — Zawadzki Stan., do Szlachciniec. — Zaremba Bol., do Oskrzeszyniec.

Kurs lwowski.

Dnia 30. marca		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski	„ „	4	46	4	49
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	14	8	18
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	35½	1	36⅛
Talar pruski	„ „	1	32½	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	15	79	45
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	78	30	79	6
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	15	84	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 30. marca.	złr.	kr.
instytut kupił prócz kuponów 100 po	79	30
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	80	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	59⅛

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 30. marca.

Oblig. długu państwa 5% $81\frac{1}{16}$; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa 4½ % $71\frac{5}{16}$; 4% $63\frac{7}{8}$; 3% —; 2½% —; pożyczka loteri. z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 107¼; poż. nar. z r. 1854 $84\frac{1}{16}$. Ob banku —. Akcye bankowe 975. — Akcye zakładu kredytowego 245. Akcye kolei półn. po 1000 złr. 1860. Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą —; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej 200¼. Kolej cesarzowy Elżbiety 201½. Kolej połud. półn. komunikacyjna 184½. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 555. Akcye żegl. parowej Lloyda po 500 złr. 390. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. 78¾. detto węgierskie —. Amsterdam —. Augsburg 106 l. Bukareszt 265. — Konstantynopol —. Frankfurt 105⅛. Hamburg 78 l. Lipsk —. Liwurna 105⅛. Londyn 10 — 17. Medyolan 105. Marsylia 123. Paryż 123¼. Agio duk. ces. 7⅝.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	328.73	— 3 2°	87 9	północny	sł.	pogoda
2. god. popoł.	328.05	+ 4 2°	51 5	zachodni	„	„
10. god. wiecz.	327 67	+ 0.4°	73.9	południ.-zach.	„	„

KRONIKA.

Zwracamy powtórnie uwagę publiczności na wydany niedawno szematyzm lwowskiego okręgu administracyjnego na rok 1858.

Przy bliższem ocenieniu tego dzieła uderza szczególniej staranniejsze wydanie typograficzne i użycie stosownych skróceń w texcie, co w tegorocznej edycyi oszczędziło kilka arkuszy druku.

Obok tego okazuje się znaczne wzbogacenie przedmiotu dzieła, obejmującego najciekawsze daty z dziedziny administracyi i stosunków krajowych.

Osnowa wzbogaciła się szczególniej przyjęciem wielu nowych urzędów jak inspektoratów katastralnych, tudzież wymienieniem wszystkich we Lwowie i w kraju praktykujących doktorów medycyny, chirurgów i akuszerek, wreście wyliczeniem wielu publicznych zakładów, towarzystw, fundacyi itp. nie objętych w dawniejszym szematyzmie. Nadto zawiera tegoroczne wydanie najnowsze rozległe wykazy statystycznych stosunków kraju, mianowicie wielce pożądane wykazy bilansów majątkowych miast i miasteczek, wykazy urodzajnych obszarów ziemi i upodatkowanych przychodów gruntowych, niemniej też obejmuje nową rubrykę w spisie miejscowości, która wykazuje rok założenia szkół. Szacowne to dziełko, bogate w wyświecające daty co do stosunków krajowych, można za zniżoną staraniem rządu cenę 1 złr. 30 kr. nabyć we Lwowie w ekonomacie c. k. finansowej dyrekcyi krajowej na tak zwanej komorze przy ulicy łyczakowskiej pod liczbą 521¼, tudzież we wszystkich c. k. urzędach obwodowych i w c. k. powiatowych dyrekcyach finansowych.

— Na dniu 8go marca r. b. o 8. godzinie wieczór wybuchnął pożar w Zeniowie, (obwodzie Złoczowskim), w tamtejszej gorzelni, i nim zdołano położyć tamę zgubnemu żywiołowi, spłonęła gorzelnia ze wszystkiemi sprzętami, a oprócz tego pięć chałup włościańskich ze wszystkiemi zabudowaniami gospodarskiemi i znaczną częścią przeszłorocznych zbiorów. Szkodę, jaką przy tym pożarze ponieśli dzierżawcy Izydor i Leo Sch.. jako też właściciel dóbr Laszek królewskich i Zeniowa, obliczono na 6000 złr., a stratę pięciu włościan na 1500 złr. m. k. Winę pożaru przypisują nieostrożności zostającego w usługach dzierżawcy izraelity, który paląc w ciągu dnia w jednym z pieców gorzelnianych zaniedbał przy odejściu ugasić należycie ogień.

— Z Niżniowa (w obwodzie Stanisławowskim) donoszą, że i tam puściły lody na Dniestrze dnia 25. b. m. o północy przy stanie wody 5′ 9″. Spływające kry, grubości 2—3′ zgruchotały u tamtejszego mostu 4 belków jarzmowych i wszystkie przyczołki; ale komunikacya nie została przerwana.

Rozmaitości nr. 13.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Szczegóły etnograficzne i osobiste Dawida Liwingstona, z trzeciej podróży jego w poprzek Afryki.
2. Zbiory archiwalne. List Elektora Nadreńskiego, zawierzytelniający posła przy stanach królewstwa.
3. Zbytki w perłach dawnemi i dzisiejszemi czasy. Rozprawa Dra Moebius
4. Wpływ temperatury na wzrost roślin. Woda kolońska. Rozmiary czasu.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*